

Sygn. akt X Ga 626/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 9 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

Sędziowie SSO Renata Norkiewicz del. SSR Przemysław Nowacki

Protokolant st. sekr. sąd. Mirosława Klimowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa R. F.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 9 czerwca 2014 r. sygn. akt IX GC 1040/12/7

1. oddała apelację,
2. kosztami postępowania w instancji odwoławczej obciąża pozwanego i na tej podstawie zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Przemysław Nowacki SSO Ewa Kaźmierczak SSO Renata Norkiewicz

## UZASADNIENIE

Pozwem z 31 stycznia 2012r. powód R. F. żądał zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. kwoty 14.996,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonał na rzecz i zlecenie strony pozwanej naprawę pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) w tym m.in. montaż, demontaż silnika, naprawę chłodnicy-zakres prac i ich wartość odzwierciedlała faktura (...) z 26 maja 2011r. W związku z wykonanymi pracami wystawił stronie pozwanej w/w fakturę pierwotnie na kwotę 17.306,89 zł, a po korekcie nr (...) z 27 maja 2011r. na kwotę 14.996,80 zł. Powód podkreślił nadto, że po wykonaniu naprawy pojazd został odebrany przez stronę pozwaną bez żadnych zastrzeżeń i nie złożono reklamacji co do wykonanych prac. W związku z nieuregulowaniem należności w terminie, powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty, jednak pozostało ono bezskuteczne.

23 kwietnia 2012 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt IX GNc 823/12), w którym nakazał stronie pozwanej zapłacić powodowi kwotę 14.996,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 czerwca 2011r. do dnia zapłaty oraz koszty postępowania w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo w tym terminie wnieść sprzeciw.

Sprzeciw od nakazu w całości pozwany złożył, domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana potwierdziła, że jest właścicielem pojazdu marki T. (...), który na jej zlecenie w okresie od roku 2007 do maja 2011 był serwisowany u powoda. Powód przeprowadzał regularne przeglądy ww. samochodu, wymieniając zużyte części lub dokonując innych niezbędnych napraw. Strona pozwana wyjaśniła, że 7 marca 2011r. zlecono powodowi wykonanie przeglądu pojazdu oraz sprawdzenia korekty wtryskiwaczy, który z tytułu realizacji ww. zlecenia obciążył pozwanego fakturą VAT nr (...) z 8 marca 2011r. Kilka dni później strona pozwana zleciła powodowi wymianę w przedmiotowym pojeździe m.in. filtra i olejów, klocków i tłoczków hamulcowych, a po wykonaniu zlecenia powód obciążył go fakturą VAT nr (...) z 17 marca 2011r. Strona pozwana wskazała, że pomimo przeprowadzonych przeglądów auta miała ona nadal objeżdżać co do poprawności działania silnika, skutkiem czego 31 marca 2011r. zleciła powodowi wykonanie testu silnika, wymianę wtryskiwaczy na nowe oraz czyszczenie smoka, który za realizację zlecenia wystawił fakturę VAT nr (...) z 13 kwietnia 2011r. Powyższe faktury zostały przez pozwanego zapłacone. Odbierając samochód z serwisu strona pozwana została zapewniona przez pracowników powoda o pełnej sprawności samochodu oraz wszystkich jego podzespołów, jednak pomimo zapewnień podczas podróży prezesa pozwanej spółki do Niemiec doszło do trwałego uszkodzenia silnika samochodu (zatarcia) spowodowanego wadliwym montażem wtryskiwaczy przez powoda wykonanym 13 kwietnia 2011r. Strona pozwana podała, że niesprawny pojazd został przetransportowany na lawecie do Polski i dostarczony 4 maja 2011r. do firmy powoda celem dokonania naprawy uszkodzonego silnika. Za wykonaną usługę powód obciążył pozwanego sporną fakturą VAT nr (...) skorygowaną następnie korektą nr (...). Strona pozwana wskazała, że po odebraniu pojazdu z naprawy nie był on w pełni sprawny, dlatego zdecydowała się udać do innego serwisu w celu zdiagnozowania usterki. W wyniku przeprowadzonej diagnozy ustalono, iż wtryskiwacze zakupione i zamontowane przez powoda 13 kwietnia 2011r. zostały wadliwie zamontowane i niezbędna okazała się ich ponowna wymiana, a nadto okazało się, że wadliwie zamontowane wtryskiwacze były wyłączną przyczyną zatarcia silnika, jakie miało miejsce podczas podróży prezesa pozwanego do Niemiec. Z tego względu strona pozwana odmawia zapłaty za fakturę nr (...) skorygowaną fakturą nr (...), albowiem restitutio in integrum ma charakter bezpłatny. Podstawą prawną swego stanowiska pozwany poczynił art. 415kc, art. 363 i 362kc.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. wydał 9 czerwca 2014r. wyrok (sygn. akt IX GC 1040/12/7), którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną należność z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od 3 czerwca 2011r. oraz kosztami procesu w kwocie 3.167zł.

Wyrok ten wydany został po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

Strony są przedsiębiorcami. 7 marca 2011r. pozwana zleciła powodowi wykonanie przeglądu pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) oraz sprawdzenia korekty wtryskiwaczy. Z tytułu realizacji ww. zlecenia powód obciążył stronę pozwaną fakturą VAT nr (...) z 8 marca 2011r. Kilka dni później strona pozwana zleciła powodowi wymianę w tym pojeździe m.in. filtra, olejów, klocków i tłoczków hamulcowych, a po wykonaniu zlecenia powód obciążył ją fakturą VAT nr (...) z 17 marca 2011r. Z kolei 31 marca 2011r. pozwana zleciła powodowi wykonanie testu silnika, wymianę wtryskiwaczy na nowe oraz czyszczenie smoka. Pracownicy powoda zalecili wymianę wtryskiwaczy, albowiem przegląd serwisowy wskazywał, że uległy dużej korekcji i brak ich wymiany mógł spowodować uszkodzenie silnika. Za realizację zlecenia powód wystawił stronie pozwanej fakturę VAT nr (...) z 13 kwietnia 2011r. Po tej naprawie nadal słyszalne były stuki i prezes zarządu pozwanej spółki skontaktował się z pracownikiem z serwisu powoda, który polecił mu, aby pozostawił samochód w serwisie. Prezes pozwanego jednak tego nie uczynił z uwagi na wyjazd do Belgii. Uzgodniono wówczas, że pojazd zostanie dostarczony do serwisu powoda po powrocie prezesa strony pozwanej z Belgii. Podczas tej podróży prezesa pozwanej spółki na terenie Niemiec doszło do trwałego uszkodzenia silnika samochodu (zatarcia). Niesprawny pojazd został przetransportowany na lawecie do Polski i dostarczony 4 maja 2011r. do powoda celem dokonania naprawy uszkodzonego silnika. Pracownicy powoda stwierdzili zatarte panewki, uszkodzoną chłodnicę, zatarte tłoki, dziury w tłoku, zatartą pompę olejową, które były wynikiem dłuższej jazdy na uszkodzonych wtryskach. Powód wówczas nie wymieniał wtryskiwaczy. Za tę wykonaną usługę powód obciążył stronę pozwaną VAT nr (...) z

26 maja 2011r. na kwotę 17 306,89 zł, a następnie wystawił fakturę korektę nr (...) z 27 maja 2011r. skutkiem czego do zapłaty pozostała kwota 14.996,80 zł-dochodzona pozwem.

6 czerwca 2011r. przyjęto samochód do serwisu firmy (...), gdzie stwierdzono złą korekcję wtrysków, które nadają się do wymiany, co też nastąpiło. Jednocześnie pracownicy serwisu (...) nie stwierdzili, aby mechanicy w serwisie powoda popełnili błąd przy montażu wtrysków. Wówczas strona pozwana odmówiła zapłaty za wykonanie naprawy potwierdzonej fakturą VAT nr (...) skorygowanej następnie korektą nr (...) stwierdzając, że wadliwie zamontowane wtryskiwacze przez powoda były wyłączną przyczyną zatarcia silnika, jakie miało miejsce podczas podróży do Niemiec.

Następnie Sąd Rejonowy na podstawie pisemnej opinii biegłego sądowego P. G. k. 178 – 183 oraz przesłuchania tego biegłego k. 222 – 223 poczynił ustalenie, że złe wykonanie naprawy lub wadliwy montaż wtryskiwaczy nie były przyczyną awarii silnika w pojeździe marki T. (...). Przyczyną awarii silnika polegającą na uszkodzeniu tłoków łącznie z wypaleniem dziury w jednym z nich nie był wadliwy montaż wtryskiwaczy, czy ich wadliwe działanie, bowiem to mieściło się w normach.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie okoliczności bezspornych przeprowadzonych w toku postępowania, dowodów z dokumentów dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty, innych dowodów w rozumieniu art. 309 k.p.c., zeznań świadków oraz strony pozwanej oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej.

Sąd wyjaśnił, że w istocie spór w przedmiotowej sprawie skupiał się wokół kwestii, czy wadliwy montaż wtryskiwaczy przez powoda lub wadliwe naprawy były lub mogły być przyczyną zatarcia silnika w pojeździe T. (...) nr rej. (...), za którego naprawę powód dochodzi wynagrodzenia. Powyższa kwestia wymagała wiadomości specjalnych, stąd Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, identyfikacji i wyceny wartości pojazdów samochodowych, kalkulacji kosztów naprawy pojazdów P. G., która odpowiedziała na zadane pytanie, czy wadliwy montaż wtrysków lub wadliwe naprawy były lub mogły być przyczyną zatarcia silnika w pojeździe marki T. (...). Sąd ujawnił, że pozytywnie ocenił opinię wydaną przez biegłego sądowego P. G., jako że okazała się ona być rzeczową, konkretną oraz przygotowaną w sposób profesjonalny; opinia w pełni odpowiedziała na postawione pytania. Sąd oparł się na tej opinii biegłego, albowiem została ona wydana po przeprowadzeniu szczegółowej analizy akt sprawy. Biegły ocenił, że niewątpliwą przyczyną awarii silnika polegającą na uszkodzeniu tłoków łącznie z wypaleniem dziury w jednym z nich mogła być nieprawidłowa praca wtryskiwaczy paliwa, niemniej jednak biegły z całą stanowczością podkreślił, że nieznanne są przyczyny powyższego i mogło to wynikać tak z ich wady, jak i złej jakości paliwa; ewentualnie nastąpił splot okoliczności związany dodatkowo ze wzmożonym obciążeniem silnika na skutek długiej jazdy, albowiem od wymiany wtryskiwaczy w serwisie powoda do awarii silnika pojazd przejechał prawie 6.000 km w czasie około jednego miesiąca. Ze względu na powyższe biegły ocenił, że przyczyną awarii silnika nie było złe wykonanie naprawy lub wadliwy montaż wtryskiwaczy, a wtryskiwacze te działały w granicach normy. Nadto biegły podtrzymał stanowisko zawarte w przedmiotowej opinii na rozprawie 26 maja 2014r. Sąd ujawnił, że nie uważa, aby wymiana wtryskiwaczy w ramach gwarancji producenta dowodziła ich wpływu na uszkodzenie silnika, albowiem niewątpliwym jest, że ich praca mieściła się w normie, a uwzględnienie gwarancji często dyktowane jest chęcią zapewnienia klientowi najwyższego poziomu zadowolenia z produktu .. (...) stanie faktycznym tej sprawy Sąd uznał, iż powód wykazał brak winy w powstaniu szkody w majątku pozwanej.

Nadto Sąd Rejonowy ujawnił, że dał wiarę zeznaniom świadków M. R. i J. J. na temat awarii w pojeździe. Mianem wiarygodnych Sąd ocenił zeznania świadka T. B. i Z. B., jednak okazały się nieprzydatne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, albowiem świadkowie nie posiadali szczegółowych informacji w sprawie. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. M., pracownika serwisu (...), albowiem okazały się spójne i logiczne. Świadek jako osoba nie zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy w sposób konkretny i rzeczowy przedstawiał swoje spostrzeżenia. Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka K. S., pracownika strony pozwanej, który potwierdził okoliczności awarii pojazdu na terenie Niemiec. Sąd dał wiarę zeznaniom prezesa strony pozwanej J. G. złożonym na okoliczność przebiegu napraw samochodowych i uszkodzenia samochodu w czasie wyjazdu do Niemiec. Prezes pozwanej zeznał, że praca silnika w pojeździe marki T. (...) była zła już przed wyjazdem do Belgii, jednak wbrew zaleceniom pracowników

powoda nie udał się do serwisu. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przesłuchanie świadka P. K. jako zbędny dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że sprawa ma charakter sprawy gospodarczej, albowiem roszczenie pozostaje w zakresie działalności gospodarczej stron (art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Umowę zaś łączącą strony Sąd zakwalifikował jako umowę o dzieło (art. 627 i nast. k.c.), gdyż bez wątpienia czynności wykonywane przez powoda miały doprowadzić do określonego rezultatu tj. naprawy silnika po jego zatarciu.

Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowe rozwinięcie tej zasady zawarte jest w art. 232 kpc, który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne (...). Ogólnie rzecz ujmując strona powodowa, aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie winna wykazać dochodzone roszczenie tak co do samej zasady, jak i wysokości. Innymi słowy, niezbędne jest przedstawienie przez stronę powodową twierdzeń uzasadniających okoliczności faktyczne będące podstawą żądania i jego wysokości oraz wskazanie dowodów na poparcie tych twierdzeń. Natomiast rzeczą strony pozwanej jest wykazanie (powołanie twierdzeń i dowodów) niweczących prawo wywodzone przez stronę powodową.

W niniejszej sprawie bezsporny był fakty wykonania przez powoda naprawy pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) w związku z którą powód obciążył stronę pozwaną fakturą VAT nr (...) z 26 maja 2011r. na kwotę pierwotnie 17.306,89 zł, a następnie wystawił fakturę korektę nr (...). Strona pozwana odmawiała jej zapłaty twierdząc, że wadliwie zamontowane 13 kwietnia 2011r. wtryskiwacze przez powoda były wyłączną przyczyną zatarcia silnika, jakie miało miejsce podczas podróży do Niemiec, a które skutkowało koniecznością wykonania ponownej naprawy pojazdu. W uznaniu strony pozwanej z tytułu wadliwej wymiany wtryskiwaczy przysługiwało jej roszczenie o naprawienie szkody na zasadach ogólnych wyrażonych w art. 415 k.c. w zw. z art. 363 k.c. i 362 k.c., przy czym pozwana uznała, że powód dokonał przywrócenia do stanu poprzedniego na zasadzie art. 363 § 1 k.c., który stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

W związku z powyższym istota niniejszej sprawy zawierała się w odpowiedzi na pytanie, czy wadliwy montaż wtrysków przez powoda lub wadliwa naprawa były lub mogły być przyczyną zatarcia silnika w pojeździe T. (...) nr rej. (...). Z przeprowadzonego jednak postępowania dowodowego, w szczególności opinii biegłego sądowego P. G. wynika, iż niewątpliwie przyczyną awarii silnika polegającą na uszkodzeniu tłoków łącznie z wypaleniem dziury w jednym z nich była nieprawidłowa praca wtryskiwaczy paliwa, jednak najprawdopodobniej powyższe wynikało ze wzmożonego obciążenia silnika na skutek długiej jazdy. Sam pozwany zeznał bowiem, że pomimo sugestii pracowników serwisu powoda o natychmiastowym dokonaniu przeglądu silnika, udał się on w podróż do Belgii. W ten sposób pojazd od momentu wymiany wtryskiwaczy w serwisie powoda przejechał ok. 6.000 km. w okresie jednego miesiąca. Strona pozwana nie wykazała przy tym, zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c., aby wadliwie zamontowane wtryskiwacze przez powoda były wyłączną przyczyną zatarcia silnika, jakie miało miejsce podczas podróży do Niemiec.

Ze względu na powyższe brak było podstaw przez stronę pozwaną do odmowy zapłaty za wykonaną przez powoda naprawę i z tego względu Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda. O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając tymi kosztami w całości stronę pozwaną oraz zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.167 zł (opłata sądowa od pozwu w kwocie 750 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł).

Pozwany zaskarżył apelacją powyższy wyrok w całości. Wnioskował o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu przed Sądem I instancji oraz kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucał:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędną, bo dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego polegających na przyjęciu, że powód nie ponosi winy w powstaniu szkody na majątku pozwanej, zaś strona pozwana nie wykazała, aby wadliwie zamontowane wtryskiwacze paliwa przez powoda były przyczyną zatarcia silnika pojazdu pozwanej, gdy tymczasem materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu niewątpliwie, w ocenie pozwanego wykazuje, iż szkoda w pojeździe pozwanej powstała w wyniku wadliwie działających wtryskiwaczy paliwa, które zamontował powód i co świadczy o istnieniu związku przyczynowo skutkowego między zachowaniem powoda (montaż wadliwych wtryskiwaczy, ewentualnie zaniechanie sprawdzenia silnika przy wcześniejszym zgłaszaniu powodowi złej pracy silnika) a powstaniem szkody (zatarcie silnika i konieczność poniesienia kosztów jego naprawy);

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 328 §2 k.p.c. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wbrew obowiązкови wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione ustalając wzajemnie sprzeczny stan faktyczny, tj. ustalając, że uszkodzenie silnika było wynikiem dłuższej jazdy na uszkodzonych wtryskach, zaś w serwisie (...) stwierdzono złą korekcję wtrysków i że nadają się one do wymiany przy równoczesnym ustaleniu, że wadliwe działanie wtrysków nie było przyczyną awarii silnika, gdyż ich działanie mieściło się w normach, co w sposób rażący wpływa na ocenę motywów rozstrzygnięcia sądu, toku rozumowania Sądu i w konsekwencji uniemożliwia ocenę rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślał, że roszczenie pieniężne powoda rozpatrywane w niniejszym procesie wynika z naprawy przez powoda pojazdu należącego do pozwanej. W ramach powyższej czynności powód w prowadzonym przez siebie serwisie aut dokonał naprawy uszkodzonego silnika samochodu, tj. demontażu i ponownego montażu silnika, naprawy chłodnicy, uszczelnienia miski olejowej i z tego tytułu wystawił względem pozwanej fakturę VAT (...) z 26 maja 2011 r. oraz fakturę korektę nr (...) z 27 maja 2011 r. na kwotę 14.996,80zł. Pozwana odmawia jej zapłaty z uwagi na fakt, iż w jej ocenie konieczność naprawy silnika powstała w wyniku zachowania powoda, który w chwili zatarcia silnika jak i w latach wcześniejszych sprawował wyłączną opiekę serwisową względem komentowanego samochodu i z powodu wadliwej pracy wtryskiwaczy, które montowane były przez powoda doszło do uszkodzenia silnika samochodu pozwanej.

Sąd w niniejszej sprawie uznał, że przyczyną awarii silnika polegającą na uszkodzeniu tłoków łącznie z wypaleniem dziury w jednym z nich nie był wadliwy montaż wtryskiwaczy, czy ich wadliwe działanie, bowiem to mieściło się w normach. Z powyższym twierdzeniem skarżący się zgadza, gdyż dowody przeprowadzone i uznane za wiarygodne przez Sąd w omawianej sprawie świadczą o tym, iż ewidentną przyczyną powstania szkody było wadliwe działanie wtryskiwaczy. Wynika to z zeznań świadków M. R., J. J., J. M. oraz z przesłuchania prezesa pozwanego. Podkreślano, że przy okazji wymiany wtryskiwaczy wymagających korekcji nie sprawdzono, czy dotychczasowe ich wadliwe działanie nie wyrządziło wcześniej szkód w silniku. Nadto, już po rozebraniu silnika przez pracowników powoda okazało się, że jeden tłok jest dziurawy, a jeden lub dwa są pęknięte. W trakcie naprawy silnika nie wymieniono wtryskiwaczy, gdyż w ocenie pracowników powoda były one nowe i nie zachodziła taka potrzeba. Skarżący zwracał uwagę, że tak jak przez wiele wcześniejszych miesięcy, tak po naprawie silnika przez powoda, prezes zarządu pozwanej spółki zgłaszał złą pracę silnika, co ustąpiło, gdy wymiany wtryskiwaczy dokonał inny serwis (...). Tamże pracownicy (...) T. T. U. stwierdzili, że uszkodzony jest jeden lub więcej wtryskiwaczy. Strona pozwana stoi niezmiennie na stanowisku, że wyłączną odpowiedzialność za powstanie szkody w majątku pozwanej ponosi powód, co w ocenie pełnomocnika pozwanej potwierdza materiał dowodowy zgromadzony przez sąd.

Niezrozumiałym dla strony pozwanej jest wystąpienie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia licznych sprzeczności w zakresie opisu stanu faktycznego. Mianowicie, Sąd pomimo przyjęcia w ustalonym przez siebie stanie faktycznym,

iż wtryskiwacze działały w normie, to wskazuje na stronie 4 uzasadnienia, iż zatarte panewki, uszkodzona chłodnica, zatarte tłoki, dziury w tłoku, zatarta pompa olejowa były wynikiem dłuższej jazdy na uszkodzonych wtryskach, nadto że w dniu 6 czerwca 2011 r. przyjęto samochód do serwisu (...), gdzie stwierdzono, że jest zła korekcja wtrysków i nadają się one do wymiany, co też uczyniono. W całkowitej kontrze do powyższych ustaleń Sądu jest ostatni akapit ustaleń faktycznych, gdzie Sąd stwierdza za opinią biegłego sądowego, że złe wykonanie naprawy lub wadliwy montaż wtryskiwaczy nie były przyczyną awarii silnika w pojeździe marki T. (...). Przyczyną uszkodzenia tłoków łącznie z wypaleniem dziury w jednym z nich nie był wadliwy montaż wtryskiwaczy, czy ich wadliwe działanie, bowiem to mieściło się w normach. W ocenie strony pozwanej Sąd ustalając określoną wersję stanu faktycznego winien wyjaśnić w sposób należyty i dogłębny, czym kierował się w tym zakresie, a temu nie sprostał, gdyż w zakresie jednego ustalonego przez Sąd stanu faktycznego występują dwie sprzeczne jego wersje, przy czym przyjęcie jednej z nich ma fundamentalne znaczenie dla wyniku sprawy. Zgodnie z opinią biegłego niewątpliwą przyczyną awarii silnika mogła być nieprawidłowa praca wtryskiwaczy paliwa. Opierając się na uzasadnieniu wyroku można przyjąć, iż według Sądu szkoda w mieniu pozwanej powstała w wyniku dłuższej jazdy na uszkodzonych wtryskiwaczach, które jednakże działały w normie. W ocenie strony pozwanej powyższe ustalenia Sądu są rażąco wadliwe i nie mogą się ostać. W pisemnym uzasadnieniu wyroku tok rozumowania Sądu nie został ujawniony, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Wedle skarżącego Sąd nie dokonał ostatecznych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, zaś prezentowany w uzasadnieniu stan faktyczny jest jedynie luźną zbitką fragmentów zeznań świadków, nie uzasadniający rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd. Skoro bowiem Sąd przyjmuje, że działanie wtryskiwaczy mieściło się w normach (taka konkluzja daje ewidentne podstawy do przyjęcia braku winy powoda w powstaniu szkody), to nie może jednocześnie przyjmować, że uszkodzenie silnika było wynikiem dłuższej jazdy na uszkodzonych wtryskiwaczach ( a taka konkluzja wskazuje na wadliwość wtryskiwaczy i odpowiedzialność powoda za powstanie szkody). Wobec powyższego Sąd II instancji winien w ramach postępowania apelacyjnego dokonać weryfikacji ustaleń Sądu I instancji w zakresie stanu faktycznego i dokonać własnych, co pozwoli wydać rozstrzygnięcie w sprawie. Jako dodatkowy przykład braku spójności w prezentowanym stanowisku, przyjętym w niniejszej sprawie, świadczy pogląd Sądu wyrażony na stronie 6 uzasadnienia, w którym według sądu „niewątpliwie przyczyną awarii silnika polegającą na uszkodzeniu tłoków łącznie z wypaleniem dziury w jednym z nich była nieprawidłowa praca wtryskiwaczy paliwa, jednak najprawdopodobniej powyższe wynikało ze wzmożonego obciążenia silnika na skutek długiej jazdy". Sąd I instancji winien był ustalić, czy w realiach niniejszej sprawy wtryskiwacze zamontowane przez powoda w pojeździe pozwanej działały poprawnie, czy też były wadliwe i czy ich wadliwe działanie spowodowało szkodę w majątku pozwanej.

Nadto Sąd I instancji stwierdzając, że powód wykazał brak winy w powstaniu szkody w majątku pozwanej winien odnieść się do tych fragmentów zeznań świadków, które wykazują wyrządzenie szkody w pojeździe pozwanej przez wadliwie działające wtryskiwacze paliwa. W ocenie strony pozwanej materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdza, iż montaż wtryskiwaczy w pojeździe pozwanej dokonywany był wyłącznie przez powoda w ramach całościowej opieki serwisowej. Nadto z zeznań świadków wynika, iż możliwym jest wyrządzenie szkód w pojeździe przez wcześniej wadliwie działające wtryskiwacze, co do których uwagi zgłaszali pracownicy powoda. Prezes powoda zgłaszał taką samą złą pracę silnika, tak przed, jak i po wymianie wtryskiwaczy. Powód nie sprawdził przy wymianie wtrysków ewentualnych szkód w silniku, które mogły już nastąpić. Nadto, wbrew ocenie Sądu wymiana wtryskiwaczy na gwarancji producenta nie świadczy o chęci powiększenia u klienta poziomu zadowolenia z usługi, lecz w powiązaniu z negatywnymi wynikami badania na stacji niskiej jakości usługi diagnostycznej, świadczy o uszkodzeniach wtryskiwaczy.

W ocenie strony pozwanej odpowiedzialność powoda za szkodę w majątku pozwanej jest ewidentna i świadczy o niej to, że wyłącznie powód do czasu naprawienia szkody zajmował się pojazdem pozwanej i dopuścił, aby pozwana użytkowała samochód z wadliwie działającymi wtryskiwaczami. Jeżeli nastąpiłoby ustalenie, że przyczyną powstania szkody była nieprawidłowa praca wtrysków paliwa, to jedynym podmiotem, który te nieprawidłowo działające wtryski paliwa montował u pozwanej był powód. Jeżeli powód zamontowałby prawidłowo działające wtryski, wówczas do szkody nie doszłoby. W związku z powyższym chybiony jest pogląd Sądu, iż strona pozwana nie wykazała zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., aby wadliwie zamontowane wtryskiwacze paliwa przez powoda były wyłączną przyczyną

zatarcia silnika w pojeździe pozwanej. Pozwany wywodził, że przyjmując nawet za Sądem, że prezes pozwanego winien był zaniechać podróży do Niemiec, gdyż w czasie nadmiernego obciążenia silnika pracą doszło do zatarcia, to można jedynie rozważać kwestię przyczynienia się pozwanej do powstania szkody, lecz w tym zakresie Sąd I instancji nie dokonał jakichkolwiek rozważań.

W ocenie skarżącego roszczenie pieniężne powoda o zapłatę kosztów naprawy silnika jest całkowicie bezzasadne, bowiem wyłącznie powód ponosi odpowiedzialność za powstanie szkody i jako jej sprawca winien był do jej naprawienia. W związku z powyższym nie istnieją podstawy do obciążenia pozwanej kosztami naprawy silnika pojazdu marki T. (...), jako że występując w charakterze poszkodowanego miała prawo domagać się od sprawcy przywrócenia stanu sprzed powstania szkody.

W odpowiedzi na apelację powód wnosił o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, nie zgadzając się z podniesionymi w apelacji zarzutami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się nieuzasadniona, a podniesione w niej zarzuty nie mogły doprowadzić do uwzględnienia wniosków apelacji.

Nadto wskazać należy, że w toku kontroli instancyjnej nie stwierdzono, kontrolując tę kwestię z urzędu, zaistnienia nieważności postępowania.

Na wstępie podkreślić trzeba, iż bezspornym w sprawie było, że powód wykonał naprawę pojazdu pozwanego, za którą żądał zapłaty. Stanowisko pozwanego zaś w sprawie, odmawiającego zapłaty za powyższą naprawę i żądającego oddalenia powództwa wywodzone było z treści art. 415kc, bowiem pozwany uważał, że za naprawę nie powinien płacić, jako że ta winna być uznana za naprawę przywracającą pojazd do stanu sprzed uszkodzenia, które to uszkodzenie według pozwanego było wynikiem nieprawidłowo wykonanej wcześniej naprawy pojazdu w serwisie powoda, a mianowicie naprawy z dnia 13 kwietnia 2011r., kiedy to wymieniono wtryskiwacze. Tezie takiej powód przeczył. W takiej konfiguracji stanowisk procesowych stron ciężar dowodu, że w istocie jedyną przyczyną konieczności wykonania kolejnej naprawy, tym razem silnika po jego zatarciu, było nieprawidłowe wykonanie wcześniejszej naprawy w kwietniu 2011r., w szczególności wadliwe wykonanie usługi zamontowania wtryskiwaczy – spoczywał zgodnie z art. 6kc na pozwanym, bowiem to on wywodził z wykazania twierdzonego przez siebie faktu korzystne dla siebie skutki prawne. To pozwany, a nie powód, winien więc w sprawie przeprowadzić dowód, że przyczyną, dla której zaistniała potrzeba naprawy silnika po jego zatarciu w maju 2011r. było wadliwe wykonanie naprawy wcześniejszej lub błędna opieka serwisowa. Ciężarowi dowodu w powyższym zakresie pozwany w żaden sposób nie sprostał, bowiem nie przeprowadzono dowodu, który w wiarygodny i miarodajny sposób potwierdziłby zarzut strony pozwanej, że zatarcie silnika spowodowane było wadliwym zamontowaniem wtryskiwaczy przez powoda w toku poprzedniej naprawy wykonanej przez powoda w pojeździe pozwanego, bądź że było to przyczyną błędnej opieki serwisowej. Okoliczności takiej nie potwierdza, a nawet wprost przeczy pozyskana w sprawie opinia biegłego sądowego, a tylko w ten sposób, bowiem ocena w tym względzie wymagała wiadomości specjalnych, możliwe było ustalenie faktu twierdzonego przez pozwanego. Sąd nie posiada wiedzy specjalistycznej w tym zakresie. Opinie w tym względzie wyrażane w toku przesłuchania świadków i strony pozwanej nie mogły absolutnie stanowić podstawy ustalenia pozytywnego w tym względzie, wbrew opinii biegłego.

Skoro jedyna pozyskana w sprawie opinia biegłego sądowego nie potwierdziła tezy pozwanego - nie można było dokonać ustaleń faktycznych zgodnie z twierdzeniem pozwanego prezentowanym w toku sprawy i ponawianym w apelacji.

Istotne w sprawie było, że apelacja pozwanego nie formułuje żadnych zarzutów co do sporządzonej do sprawy opinii biegłego błędów. Ważne, że po jej sporządzeniu i ustnym wysłuchaniu biegłego przez Sądem Rejonowym pozwany nie wnioskował o zasięgnięcie opinii innego biegłego sądowego, stąd nie jest możliwym, wbrew wywodom apelacji

ustalenie, że przyczyną zatarcia silnika było wadliwe zamontowanie podczas wcześniejszej naprawy wtryskiwaczy. Na podstawie pozyskanej w sprawie opinii biegłego sądowego można było jedynie ustalić, że naprawa polegająca na wymianie wtryskiwaczy była przeprowadzona prawidłowo, a przyczyną uszkodzenia silnika była dalsza eksploatacja pojazdu przy pogarszającym się stanie wtryskiwaczy, przy czym biegły podał, że pogarszający się stan wtryskiwaczy mógł być spowodowany wielorakimi przyczynami i czynnikami. Mianowicie biegły ujawnił, że awaria silnika nastąpiła po przejechaniu pojazdem 5.837km od naprawy, co nastąpiło w okresie 34dni. Taką eksploatację biegły określił jako intensywną, jak też ocenił, iż przejechanie w tak krótkim czasie w/w liczby kilometrów potwierdza właśnie, że wymiana wtryskiwaczy przeprowadzona została prawidłowo. Nadto biegły podał, że powodem pogorszenia pracy wtryskiwaczy mogły być uszkodzenia wewnętrzne, których potwierdzenia jednakże biegły w materiale dowodowym sprawy nie znalazł, jak również złą jakość paliwa, której nie wykluczył. Biegły podał też, że nie znalazł dowodów potwierdzających tezę pozwanego, a jedynie wyraził przypuszczenie, że awarię silnika spowodował splot okoliczności; nałożenie się trzech czynników, a mianowicie złą jakość paliwa, intensywna eksploatacja pojazdu – poruszanie się autostradą i pogarszająca się praca wtryskiwaczy.

Podkreślenia wymaga, że pozwany początkowo kwestionował przed Sadem rejonowym opinię biegłego sądowego P. G. - w piśmie z 17 lutego 2014r. i domagał się wezwania tego biegłego na rozprawę celem złożenia ustnych wyjaśnień odnośnie opinii. Wniosek pozwanego został uwzględniony i biegły został wysłuchany na rozprawie 26 maja 2014r. Wówczas biegły dodatkowo wyjaśnił, iż skoro awaria nastąpiła dopiero po przejechaniu 6 tysięcy kilometrów, to dowodzi, że nie było sygnału dla mechaników, aby rozbierać silnik. Biegły wyraził osąd, że do awarii doszło, bowiem przy długiej podróży silnik był bardziej obciążony, a przedstawiciel pozwanego zlekceważył zalecenie serwisu, by przyjechać na diagnozę przed planowaną daleką podróżą. Wg biegłego możliwym było, że parametry wtryskiwaczy pogorszyły się w trakcie eksploatacji, jak też że złe paliwo może dodatkowo spowodować awarię.

Po uzupełniającym wysłuchaniu biegłego pozwany już nie kwestionował jego opinii, nie złożył też wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego na potwierdzenie swych twierdzeń i zarzutów. W tym stanie rzeczy w braku materiału dowodowego na okoliczności twierdzone przez pozwanego nie sposób było poczynić innego ustalenia w sprawie, a mianowicie że wcześniejsza zła naprawa wtryskiwaczy spowodowała zatarcie silnika, które powinien usunąć powód w ramach obowiązku odszkodowawczego. Skoro Sąd nie dysponował właściwym w tym względzie ( opinia biegłego) materiałem dowodowym potwierdzającym zarzuty pozwanego, nie mógł poczynić korzystnych dlań ustaleń faktycznych. Zeznania zaś świadków nie mogły być w tym względzie miarodajnym dowodem, skoro kwestia ta wymagała wiadomości specjalnych.

Co do zaś okoliczności, że przyczyną zatarcia silnika było nie sprawdzenie silnika przy zgłaszaniu jego wcześniejszej złej pracy – i ta okoliczność nie była przedmiotem opinii biegłego na wniosek pozwanego, a i ta kwestia bez wątpienia wymagała wiedzy specjalisty. Z braku opinii biegłego sądowego potwierdzającej stanowisko pozwanego nie było możliwe uznanie za wykazaną tezę i zarzutu pozwanego.

Jeśli chodzi o zarzuty opisywane w ramach uzasadnienia drugiego zarzutu apelacji – nie stwierdzono naruszenia art. 328§2kpc. W toku kontroli instancyjnej możliwe było ustalenie sposobu rozumowania Sądu Rejonowego i kierujących nim motywów. Sąd ten bez wątpienia ustalił i przyjął na podstawie posiadanej opinii biegłego, że przyczyną zatarcia silnika nie był wadliwy montaż wtryskiwaczy, czy ich wadliwe działanie. Tylko takie ustalenie w sprawie było możliwe z braku materiału dowodowego potwierdzającego twierdzenie przeciwne pozwanego. Okoliczność, że Sąd poczynił także ustalenie, że 6 czerwca 2011r. przyjęto pojazd do innego serwisu, gdzie stwierdzono złą korekcję wtrysków i wskazano potrzebę ich wymiany nie jest sprzeczne z wcześniej opisanym, skoro biegły w opinii wskazywał na możliwość procesu pogarszania się pracy wtrysków w trakcie intensywnej eksploatacji, jazdy po autostradzie i użyciu paliwa złej jakości. W ocenie sądu II instancji także stwierdzenie 6 czerwca 2011r. złej korekcji wtrysków nie pozwalało w stanie faktycznym tej sprawy wnioskować przeciwnie do opinii biegłego, że owa zła korekcja nastąpiła już w toku wcześniejszej naprawy w kwietniu 2011r. szczególnie, że na podstawie zeznań świadka M. Sąd ustalił jednocześnie, że pracownicy serwisu (...) nie stwierdzili wówczas, aby mechanicy powoda popełnili błąd przy montażu wtrysków. To samo dotyczy ustalenia odnośnie diagnozy pracowników serwisu powoda co do przyczyn zatarcia silnika. w kontekście wskazywanej przez biegłego możliwej przyczyny - pogarszającej się pracy wtrysków w wyniku splotu powyżej opisanych czynników,

nie zaś z uwagi na wadliwą ich wymianę. W ocenie sądu II instancji dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenie nie potwierdzające zarzutu pozwanego zostało dokonane prawidłowo i tu orzekający sąd je podziela. Pozwany nie wykazał podnoszonego zarzutu, a to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym względzie.

Z tych względów apelację pozwanego jako nieuzasadnioną oddalono na podstawie art. 385kpc. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, przy uwzględnieniu wniosku powoda co do kosztów, wysokości wartości przedmiotu zaskarżenia i obowiązujących stawek urzędowych wynagrodzeń radców prawnych.

SSR (del.) Przemysław Nowacki SSO Ewa Kaźmierczak SSO Renata Norkiewicz